

Godni następcy Janosika

31 sierpnia 2012

Rząd Słowacji wprowadził specjalny podatek, którym zostaną obłożeni najwyżsi rangą urzędnicy i politycy.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, od 1 stycznia 2013 r. dodatkowym, 5-procentowym podatkiem mają zostać obłożone na Słowacji uposażenia 150 deputowanych do parlamentu, premiera, prezydenta i sędziów Sądu Najwyższego. Projekt rządu najprawdopodobniej bez trudności zostanie przyjęty przez parlament, ponieważ lewicowy gabinet może liczyć na poparcie większości deputowanych. Premier Robert Fico powiedział, że „decyzja ma na celu pokazanie obywatelom, iż politycy również potrafią oszczędzać”. Już wcześniej słowaccy deputowani, ze względu na stan budżetu państwa, w ramach solidarności społecznej zamrozili wysokość swoich uposażeń.

Ponadto, socjaldemokratyczny rząd odszedł od 19-procentowego podatku liniowego, który stał się symbolem liberalnych reform poprzedniej, prawicowej ekipy rządzącej. Obywatele, których roczne dochody przekraczają 33 tys. euro, zapłacą 25-procentową daninę na rzecz społeczeństwa. Co więcej, od 1 stycznia 2013 r. podatek dla firm wzrośnie z 19 do 23%, co ma przynieść 366 mln euro dodatkowych dochodów.

Zgodnie z wymaganiami paktu fiskalnego UE gabinet Fico zamierza do końca przyszłego roku zmniejszyć deficyt sektora finansów publicznych, wynoszący obecnie 4,6% PKB, do poziomu poniżej 3%. Według premiera „zaciskanie pasa” nie powinno odbywać się kosztem najbiedniejszych, dlatego podnoszone są nie 10- i 20-procentowe stawki VAT, a podatki od najwyższych dochodów osobistych, banków i firm energetycznych.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)